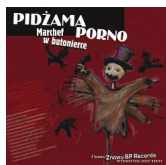


Pidzama Porno - Marchef w butonierce (2001)

Written by bluelover

Tuesday, 26 October 2010 10:58 - Last Updated Wednesday, 15 June 2016 14:54

Pidzama Porno - Marchef w butonierce (2001)



- * 01 "Twoja generacja"
- * 02 "Marchef w butonierce" [play](#)
- * 03 "Chłopcy idą na wojnę" [play](#)
- * 04 "Tom Petty spotyka Debbie Harry"
- * 05 "Taksówki w poprzek czasu"
- * 06 "Bon ton na ostrzu noża"
- * 07 "Nocjaknoc"
- * 08 "Brudna forsa"
- * 09 "Pryszcze"
- * 10 "Zabiłem go"
- * 11 "Idą brunatni"
- * 12 "Chcąc pokonać Babilon"
- * 13 "Nocny gość"

Bonus:

- * 14 *Przed A (Następna stacja)*
- * 15 *A) Tom Petty potyka się o Debbie Harry – wersja żywa*
- * 16 *B) Taksówki bez – wersja ze Studia Czad*
- * 17 *C) Babilon – Swarzędz Travel All Inclusive*
- * 18 *D) Nocny gość – wersja Wampira Janowskiego*

Muzycy:

Krzysztof "Grabaż" Grabowski – śpiew
Andrzej "Kozak" Kozakiewicz – gitara elektryczna
Sławomir "Dziadek" Mizerkiewicz – gitara elektryczna
Julian "Julo" Piotrowiak – gitara basowa
Rafał "Kuzyn" Piotrowiak – perkusja

oraz gościnnie:

Maciej Niemczynowicz – saksofon, chórki
Semen – saksofon
Szkodnik – trąbka

Pidzama Porno - Marchef w butonierce (2001)

Written by bluelover

Tuesday, 26 October 2010 10:58 - Last Updated Wednesday, 15 June 2016 14:54

Piotr Korzeniowski – trąbka
Sławomir Janowski – instrumenty klawiszowe
Arkadiusz Rejda – akordeon
Agnieszka Gładyszak – skrzypce
Bartosz Liczbański – mandolina

Tyle lat istnienia, tyle świetnych, przebojowych piosenek, a prawdziwy hit o zasięgu ogólnopolskim trafił im się dopiero w 2001 roku.

Z czego wynikała nadzwyczajna popularność Twojej Generacji? To chyba to unikalne miejsce, w którym spotyka się zwarta, przebojowa treść muzyczna i tekst zakrawający wręcz na pomnikowy. No i trafienie w swój czas. Od strony muzycznej to rzecz bardzo punkowa, energetyczna, a jednocześnie nadzwyczaj melodyjna. W teście Grabaż rozprawia się ze współczesnym światem, kulturą i... subkulturą: twoja generacja - przekleństwo fryzjerów, speedy i tłuste oczy. Zestawienie prowokacyjnego refrenu (Rock'n'roll umarł, rock jest martwy, stary) z ciętym wyrażeniem światopoglądu (Nie wyjdę dziś z tobą bejbi na techno, nie pójdę z tobą pod rękę po molo, nigdy w życiu nie pokocham dziewczyny, która słucha disco polo) to było to. Wystarczyło, żeby tłum oszalał.

Jednak Marchef w Butonierce to przede wszystkim inne niż punkowe klimaty. Podobnie ostry jest jeszcze tylko utwór tytułowy i agresywne, rozprawiające się z tematem bezsensownej przemocy Zabitem Go. Poza tym, mamy tu głównie prostego gitarowego rocka i punkujące ska. Czyli niby to, co zawsze, ale trochę zmieniły się proporcje. Poza tym, całość wydaje się jeszcze bardziej chwytliwa i przebojowa, niż kiedyś. Świetnym przykładem Taksówki w Poprzek Czasu, sugestywny i barwny obrazek miasta nocą. Muzycznie podobny jest Bon Ton na Ostrzu Noża i szczególnie Brudna Forsa, znakomite przebojowe ska z poważnym tekstem w niepoważnej formie, gdzie językowe łamańce Grabaża wprawiają w podziw. Albo wręcz przeciwne, spokojne Tom Petty Spotyka Debbie Harry, gdzie zadumany nastrój nie przeszkadza w osiągnięciu takiej samej chwytliwości.

Jednak jak zwykle, najciekawsze są utwory trochę bardziej nietypowe. Tak, jak zaskakująca jak na dokonania Pidzamy, oniryczna Noc jak noc, ubarwiana partiami dęciaków. Najlepszymi i najważniejszymi utworami wydają się jednak przejmujące Chłopcy Idą na Wojnę i Pyszcze. Ta druga to właściwie zwykła, gitarowa piosenka z fantastycznym tekstem o afirmacji życia, natomiast pierwsza to prawdziwy majstersztyk. Spokojny wstęp w marszowym rytmie świetnie

Pidzama Porno - Marchef w butonierce (2001)

Written by bluelover

Tuesday, 26 October 2010 10:58 - Last Updated Wednesday, 15 June 2016 14:54

koresponduje z wojennym tekstem. A potem przyspieszenie tempa i znakomite, złowrogie akcenty ciężkich akordów. Za tekst Grabaż powinien mieć zapewnione miejsce w panteonie najwybitniejszych polskich rockowych poetów: Ten list to znak, że jeszcze jesteś, słowa czołgają się cicho, chłopiec pisze szeptem.

Pidzama Porno pozostając w swoim stylu, jednak się zmienia. Dojrzeła muzyka, jakby dorastając do nadzwyczaj dojrzałego przekazu słownego. Wrażenie pogłębia też zawodowe brzmienie - zmiana studia zdecydowanie wyszła chłopakom na dobre. Znakomita płyta. ---Rafał Biela, rockers.com.pl

download (mp3 @192 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [cloudmailru](#) [uplea](#)

[back](#)